

Dziś w numerze:

1) Nota Polski w sprawie rewindykacji mienia zrabowanego przez Niemców.

2) La Guardia o wyborach w Polsce.

3) Drugi dzień procesu Komendy Głównej W.N-u.

Jedność NARODOWA

PISMO CODZIENNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 7 (48)

Czwartek 9 stycznia 1947 r.

Rok IV

Nasi kandydaci do Sejmu Ustawodawczego MIECZYSLAW BODALSKI — Sekretarz W. K. P. P. R.



Radcy Narodowej „Mazowsza” zostaje wybrany członkiem Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Z kolei jako nieustraszony bojownik o Demokrację zostaje wysłany na Pomorze, by tam kontynuować swoją działalność.

Nie bacząc na trud i niebezpieczeństwo, On pierwszy ruszał zawsze na czele swego oddziału do walki z najeźdźcą. Ścil postach wśród zdeorientowanego wroga, wysadzając pociągi i napadając na liczne oddziały niemieckie.

Aż wreszcie nadszedł radosny dzień Wyzwolenia.

I tym razem Mieczysław Bodalski nie spoczął, ale ze wzmoczoną energią poświęcił się pracy nad dźwignięciem z ruin ukochanej Ojczyzny, nad ugruntowaniem wielkich zdobyczy, jakie nam w darze przyniosła zwycięska Demokracja.

W roku 1945 Mieczysław Bodalski został mianowany pełnomocnikiem dla spraw reformy rolnej na woj. warszawskie oraz prowadził akcję siewną organizując Komitety Pomocy Siewnej zniszczonym powiatom.

Wreszcie ziściło się najgorętsze pragnienie Bodalskiego, cel, który mu od dzieciństwa przyświecał zostaje zrealizowany — chłop, pełnoprawny wła-

ściciel ziemi dostaje ją na własność od młodego Państwa Polskiego, od Rządu, którego największą troską jest poprawa bytu obywateli.

W uznaniu dla Jego pełnej poświęcenia pracy, Mieczysław Bodalski zostaje wybrany posłem do Krajowej Rady Narodowej, a za zasługi na polu bitwy zostaje mianowany Kapitanem WP i odznaczony Krzyżem Virtuti Militari.

Od dnia 15 stycznia 1945 r. ob. Mieczysław Bodalski pracuje w naszym województwie jako I-szy Sekr. Kom. Woj. PPR i członek Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Obecnie nazwisko Mieczysława Bodalskiego widnieje na liście kandydatów na posłów Bloku Demokratycznego na liście Nr 3.

W dniu 19 stycznia 1947 r. — w dniu wyborów — wszyscy uczciwie myślący Polacy głosować będą za tym, który swą usilną pracą i nieustanną walką o Wolność i Demokrację zasłużył na nasze uznanie, na

ob. **MIECZYSLAWA BODALSKIEGO**
I Sekr. Kom. Woj. PPR

na liście Bloku Demokratycznego

LISTE Nr 3.

Wojewódzki Komitet Wyborczy
Bloku Stronnictw Demokratycznych

MIECZYSLAW BODALSKI — I Sekretarz Woj. Kom. Polskiej Partii Robotniczej, kandydat na posła do Sejmu Ustawodawczego z Okręgu Wyborczego Nr 19

W naszym Okręgu Wyborczym Nr 19, który obejmuje powiaty: Białystok, Sokółka, Bielsk, Wys.-Mazowieckie i m. Białystok, kandyduje do Sejmu Ustawodawczego.

Z LISTY Nr 3

MIECZYSLAW BODALSKI

Chłop

Sekretarz Kom. Woj. PPR.

Mieczysław Bodalski urodzony w 1918 r. we wsi Szumowie — Pustoly woj. warszawskiego jest synem rolnika. Nędza prześladowająca liczną jego rodzinę uczyła go od najmłodszych lat go dalekimi poznawać, trud i znój, uczyła go kochać ziemię — żywicielkę i nienawidzić „dziedziców” co z ziemi tej największe czerpali zyski.

Z ogromnym trudem, bo ojciec — właściciel nie dużej o nieurodzajnej glebie gospodarząc pomóc mu nie mógł, Mieczysław Bodalski kończy szkołę powszechną. Wracając na rolę, nie ustaje w pracy nad sobą, a zdobytymi wiadomościami dzieli się z młodzieżą wiejską.

Coraz wyraźniej kształtują się jego poglądy, coraz usilniej szuka — jak sam mówi — dróg by wieś z biedą i niedolą wyciągnąć, by życie chłopów szczęśliwym w niej było.

Pracuje aktywnie w ruchu spółdzielczym, propaguje idee spółdzielczości, organizuje gminną spółdzielnię spożywców w sąsiedniej wsi Ko-

ziebrody.

Tragiczny wieśwień 1939 r. odrywa go chwilowo od tej pracy — Bodalski — wraca na gospodarstwo ojca.

Ale aktywny charakter i gorący patriotyzm nie pozwała mu na bierne oczekiwanie zmian. Nawiazuje kontakt z partyzantką, bierze czynny udział w organizowaniu pierwszych kół PPR na terenie Mazowsza Płockiego, a następnie w roku 1943 w organizowaniu Oddziałów Gwardii Ludowej na terenie całego szeregu gmin i powiatów woj. warszawskiego.

Nie bacząc na piętrzące się przed nim trudności na bestialskie represje stosowane przez okupanta na brak uzbrojenia, a często nawet żywności — prowadzi nieustającą w chwilę walkę o Wolność, Niepodległość i Demokrację.

Jest współwydawcą pisma partyjnego „Echa Mazowsza”, drukowanego potajemnie w powielaczach, organizuje zbrojne wypadki na wroga, tworzy wciąż nowe kółka partyjne, które na początku 1944 r. obejmują niemal wszystkie powiaty woj. warszawskiego.

W tym samym roku ob. Bodalski bierze udział w organizowaniu Rad Narodowych.

W czerwcu 1944 r. na pierwszym rocznym organizacyjnym posiedzeniu Konspiracyjnym Wojewódzkiej



STEFAN DYBOWSKI — wojewoda białostocki, kandydat na posła do Sejmu Ustawodawczego z Okręgu Wyborczego Nr 19, członek Stronnictwa Ludowego

Artykuł La Guardii o wyborach w Polsce CO PISZĄ INNI

Newy Jork „RM” zamieszcza artykuł Fiorella La Guardia p. t. „Polska zasługuje na demokrację”. La Guardia w ostrych słowach potępia interwencję obcych państw w sprawę wewnętrzną Polski, stwierdzając, że interwencje te wpłynęły na decesję PSL nieprzystąpienia do bloku demokracji. Przypominając, że takich warunkach został powołany Rząd Jedności Narodowej, La Guardia podniosła zasługi rządu w odbudowie kraju, których ukoronowaniem jest polityczna stabilizacja, taką przyniosą wybory 19 stycznia. Uchwalona ordynacja wyborcza spełnia wszelkie warunki stawiane wolnym wyborom w kraju demokratycznym. Protesty, skierowane przeciwko państwu do rządu polskiego, są niepotrzebne i nie znajdują żadnego usprawiedliwienia. Nie jest to bowiem chwila—pisze La Guardia—do stwierdzenia jakichkolwiek zarzutów. Obecne czasy wymagają porozumienia i współpracy. Następnie La Guardia przypomina, jak to w ciągu ostatnich 3 miesięcy prasa angielska usiłowała wytworzyć wrażenie, że podczas wyborów w Polsce nie będzie współzawodnictwa i że będzie tylko jedna lista wyborcza. Wszystko to nie odpowiada prawdzie. W Polsce przynajmniej 4 listy wyborcze zgłoszone w bardzo wielu okręgach.

Partia Mikołajczyka współzawodniczyć będzie z blokiem we wszystkich okręgach. Również we wszystkich okręgach, z wyjątkiem Ziem Odzyskanych, stają oddzielnie do wyborów Partia Pracy i PSL—Nowe Wyzwolenie.

Kiedy rozmawiałem z Mikołajem — pisał w dalszym ciągu La Guardia — nabrałem przekonania, że poidzie on do wyborów oddzielnie. Moim zdaniem jest to wynikiem rad i nacisku, wywieranego przez pewne koła, a nawet powiedziałabym przez pewne rzędy. La Guardia stwierdza, że podobnie, jak protesty krajów angielskich były przedwcześnie i niepotrzebne tak i obecna postawczyhst sunków w Polsce jest w wielkim stopniu przejawskrawona

Jest oczywiste—pisze La Guardia—że na 2 tygodnie przed wyborem temperatura wyborcza jest wysoka. Nie jest to nowością dla Amerykanów. Pozostałe faktem, że ordynacja wyborcza pozwala wszystkim partiom, a także niezależnym kandydatom na wystawienie własnych list przez wypełnienie podania podpisanego przez 100 wyborców.

Z pobytu marszałka Montgomery w Moskwie

Moskwa. Jak poinformowano korespondenta PAP w ambasadzie brytyjskiej, pobyt marszałka Montgomery w Związku Radzieckim potrwa około tygodnia. W ciągu swej wizyty w marszałek Montgomery zwiedzi akademie i uczelnie armii radzieckiej oraz zaoznosi się ze wszystkimi dziedzinami życia w Związku Radzieckim. Marszałek Montgomery samierza również odwiedzić moskiewskie teatry. Natychmiast po przybyciu marszałek Montgomery słoń i wizytę marszałkowi Wasilewskiemu, który go zaprosił do Moskwy.

Czworaczki w Walii

Liendyna We wtorek dnia 7 bm.
w szpitalu powiatowym w B i gend
(Walia) przysłał na świat (zwaraczki - 2 chłopcy i 2 dziewczynki). Niemowlęta są silne i czują się dobrze.

Tymczasem w stanie N. Y. Jork
potrzeba aż 3 tysięcy podpisów dla
niezależnego kandydata do Kongre-
su. Dyplomatyczni przedstawiciele
w Polsce miastali się i mi-szają
w sprawy polskie. Zawsze twierdzi-
łem, że byłoby znacznie lepiej, gdy-
by ambasadorowie pilnowali intere-
sów własnych krajów, zamiast za-
mówać się mieszaniną w interesy
krajów, w którym się znajdują. Stabi-
lizacja stosunków w Polsce jest nie-
zbędna dla pokoju w Europie. Jeśli
Polsce da się szanse, stanie ona
mocno na nogach i może przyczyni-
ć się w wielkim stopniu do odbu-

Nota polska w sprawie rewindykacji mienia zrabowanego przez Niemców

Berlin — Szef Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, gen. J. Prawa zwrócił się w dniu 27. XII. 46 r. do Dowódcy Brytyjskich Wojsk Okupacyjnych w Niemczech, marszałka W. Sholto Douglasa z notą, w której podyktował m. in.:

„W czasie okupacji i w okresie wycofywania wojsk, władze niemieckie wywoziły z naszych najbardziej nowoczesnych i wartościowych zakładów przemysłowych do przedsiectw niemieckich należących do dawnego koncernu Hermann Goer, gZerke w okolicach Wittenstedtu i Salzgitter około 9 tysięcy wagonów różnego rodzaju obraberek, maszyn i urządzeń i na

Już przeszło od pół roku Polska Misja Restytucyjna w brytyjskiej strefie okupacyjnej stara się o zwrot tego mienia Trudności, na jakie przy tym napotyka, są słowo mówiąc, naszymi zdaniem: między innymi zastępującymi okolicznościami.

Mienie powyższe znajduje się w posiadaniu instytucji niemieckiej „Abwicklungsstelle fuer Werksgruppen Generalgouvernement”. Instytucja ta, która powstała w czasie wojny, miała za zadanie rozdział zagrabanego mienia pomiędzy przedsięwzięcia w Niemczech, istnieje nadal pod starą nazwą i prowadzi w dalszym ciągu swą działalność. Działa tak samo, jak w chwili powstania, stoją na jej czele tacy ludzie, jak Lehna, Kaps, Hoffmann, którzy w ciągu 5-ciu lat okupacji brali czynny udział w okrutnej i rabunkowej eksploatacji Polski i którzy spowodowali nie tylko ogromne straty materialne, lecz również śmierć wielu istot ludzkich. Ludzie ci, którzy zajmowali wysokie stanowiska w partii hitlerowskiej są nadal w posiadaniu zabranego siłą i przewiezonego do Niemiec mienia. W ich rękach wraz z maszynami i urządzeniami

dnów całej Europy. Polska ma prawo zorganizować swoje wewnętrzne życie bez interwencji z zewnątrz. Narod polski jest zdecydowany na wybór demokratycznej formy rządów i uczyni to.

Naród polski cierpiał bowiem zbyt długo i zbyt wiele pod uciskiem i był w zeszłą Naro-
ten chce demokratycznej formy rządów i jeśli da mu się okazję, sam wypracuje swą przeszłość i włoży pełny wład w dzieło utrwalenia pokoju Naród polski jest bowiem salachetny i zdolny rządzić się samodzielnie

znajdują się również dokumenty archiwa polskich zakładów.

Podczas gdy dla urzędników polskich dostęp do składu maszyn i urządzeń, a specjalnie do wyżej wspomnianych dokumentów, jest ogromnie utrudniony, funkcjonariusze niemieccy z Abwehrgangsstelle, posługując się sprytnie tymi dokumentami, starają się uniemożliwić lub opóźnić rewizyjację. Przekonał się już nieraz, że w pełni wykorzystują swe możliwości.

W swych raportach, na podsta-
wie których Biuro Władze Bry-
tyjskiej wydają opinie dotyczące
właściwego mienia, podają oni
rozmyślne niemieckie nazwy pol-
skich miast nadane w czasie oku-
pacji np. Litzenstadt zamiast
Łódź i polskie maszyny wywiezio-
ne do obszarów przyłączonych do
Wielkiej Brytanii określają jako po-
chodzące z Niemiec”

Następnie podane zostały w nim inne fakty, świadczące o trudnościach, na jakie napotyka akcja w dykacji imienia polskiego.

Brak maszyn i urządzeń — czytamy dalej w nocie — opóźnia odbudowę naszego kraju. Robotnicy nasi, wywiezieni do Niemiec wraz z urządzeniami ich zakładów pracy i powracający obecnie do kraju, donoszą, że mienie nasze jest częściowo użytkowane w gospodarce niemieckiej, częściowo zaś ulega zniszczeniu z braku odpowiedniej opieki. Rzecz zrozumiała, że wiadomości te wywołują uczucie przykrego rozczarowania wśród polskiej ludności, która nie może pojąć, dlaczego nasze mienie znajdujące się w rękach abantów nie powraca do kraju.

W zakłóceniu nola podkreśla konieczność szybszego wykonania uchwał Konferencji Poczdamskiej w sprawie zwrotu mienia, zabranego przez Niemców.

List gen. Lucjana Żeligowskiego

do Prezydenta K. R. N. ob. Bolesława Bieruta

Warszawa. Do Warszawy nad-
szedł z wielkim opóźnieniem wysła-
ny z Londynu drogą prywatną na-
stępca list gen. L. Żeligowskiego
do Prezydenta Krajowej Rady Na-
rodowej (ob. Bolesława Bieruta:

Z uczuciem radości śledzę za
Waszą podróżą i przemówieniami

w Jugosławii. Wy i Wasz Rząd możecie być dumni, że w epokowej pracy obalacie błędy ngromadzone w ciągu wieków. Cienicie to i przyszłe pokolenia i prawdziwa Polska i wasz, stnie słowiański narody.

Łączę wyrazy wysokiego powa-
żania

L. Żeligowski:

Dwie metody

"Dziennik Łódzki" nawołuje do kampanii wyborczej w kraju, prowadzonej przez poszczególne partie pisze, że:

zym byłoby kierownictwo partii, gdyby w okresie przedwyborczym zaplanowało skutki uświadamiające wyborców tym czego chce, jak chce kształtować stosunki w państwie, co zamierza realizować po wyborach.

Następnie stwierdzając, iż akcja propagandowa jest niezbędnym i koniecznym elementem wyborów zwraca gazeta uwagę na to, jakie ta akcja przybiera formy, w jaki sposób jest prowadzona w terenie. Pisz o metodach walki wyborczej Blok Stronnictw Demokratycznych zestawia je autor artykułu z metodami walki zjednoczonej reakcji, która w okresie przedwyborczym zwiększa terror i oszczerza propagandę antyrządową.

Słuch Demokratyczny występuje w
warcie. Na wiecach zebraniach, konfe-
rencjach jego przedsi. wiecie się
przed wyborami i konkretnymi faktu-
mi, która ma być sama za siebie, przed
stawiają program i hasła po tym
przebiegu państwa i da dobra wszystkim
ludzi w
olse.

Są dwa ważne stuty, które zapew-
niają obozowi demokracji polskiej
ważne zwycięstwo w wyborach.

W ciągu całego przeszło dwuletniego już okresu trwania niepodległości obywatelskiej demokracji postępować nie od przypadku do przypadku, ale według z góry ustalonej linii działania. Ta linia, tym kompasem, którym wyznaczył kierunek drogi, był Manifest Lipcowy. Jego zapowiedzi były i są realizowane konsekwentnie punkt po punkcie, a dla tych postulatów, których realizacja nie mogła być wprowadzona w życie, stwarzano stopniowo warunki ich uregulowania. Obecnie idąc do wyborów, obywatelska demokracja ma w ręku nie tylko ten atut, że jego program wyraża najwłaściwą drogę do polepszenia bytu obywateli i zapewnienie niezależności i suwerenności państwa, i ten atut że jego postulaty nie są tylko pięknymi słowami, o których się zapomina po wyborach, lecz zobowiązania, które będą dotrzymane.

Atut to bardzo poważny, bo oznacza, że d. prz. amu R. k. u. Niem. katyckie- go może się odnosić z pełnym za- niem. Bick. ha-ła. wyczuwa w dobrej wierze, i dotych zasowa. dział. la. się do- i-ód. że potrafi i będzie je wpro- w. d. w. czyn.

leczniej przedstawia się sprawa, gdy idzie o met. dy. stosowane w walce wyborczej przez reakcję.

Z tego wielkiego kapitału zaufania, jaki posiadał system, a więc obóz demokratyczny, zdaje sobie sprawę kierownicy rewolucji i do tego dostarczyli swoją metodę akcji wyborczej. Chodzi im o to, aby ten kapitalizm pomnieć, że zaufanie społeczeństwa do stronnictwa demokratycznych podgrzeje ich metodą — głównie metodą szepczą — propagandy, metoda opluwania, składowania „oplukiwania”, znana jako akcja „O”.

Zmyśla się najbardziej bezdurne histeryj i, niewątpliwie, najszkaradziejże zamiar. Aby zaufanie do Bloku podważyć rozpraszają się na pogłoski, że kady Bloku są konfunkturalne, że po wyborach „wszystko się zmieni” itd, itd.

Wykarując bezpodstawność tych plotek pisze między innymi „Dziennik Łódzki”:

Qos, wie ie sami artoray tyrch
plotek w nie nie wierza, gdy
dobre wiedza, ze nie po te up
somnia bota dnieka miedzy chlo
pów, aby ja s powrotem chlopów
oddac aby tu ród jakis „tolche
zy”. Tworzenie „kaf-kasów” spietato
by z kci smu opor wśród chlopów. Jak
i swiecie ziemi. Nasz rakon i przy
wrocie ma su do ob-zarniech.

W z. k. czytamy: Ogłoszony ongiś program Bloku Demok. alicznego zasługuje na poważne i dotrzedne przeczytanie. Naj- on odpowiedział tym, któryś miałby śmieć wahać i wątpliwie k. Po raz pierwszy sformułowane w nim zostały zasady nowej Konstytucji, która będzie przedmiotem obrad p. syzgo- g. Sej- u. Program na przyszłość ma być si- d- w jednym zdaniu: „Przez gospodarza odbudowę kraju i moralne d- rodzenie Narodu do d- bytu świata pracy i lepszej przyszłości”. A przecież tego wszyscy chcemy.

Województwo białostockie w zeznaniach Rzepeckiego

(Dokończenie na str 4-oj)

